

Samorządowcy Podhala i Limanowszczyzny udzielili poparcia dla budowy linii kolejowej

04/08/2015, dodał: **Magda Polańska**



Przedstawiciele m.in. miasta i gminy Mszana Dolna, Rabki-Zdroju, Raby Wyżnej oraz innych okolicznych gmin Podhala i Limanowszczyzny podpisali się pod listem do premier RP Ewy Kopacz

w sprawie umieszczenia projektu budowy nowej linii kolejowej na odcinku Podłęże - Szczyrzyc - Mszana Dolna/Tymbark oraz modernizacji istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka - Nowy Sącz na liście zadań podstawowych, co będzie gwarantowało pieniądze na realizację tej inwestycji. Konferencja samorządowców odbyła się w budynku dworca kolejowego PKP przy ulicy Orkana.

- *Są duże szanse na to, żeby to zadanie zostało zrealizowane* - mówił senator Hodorowicz.

Przypomniał, że od trzech lat trwają prace prowadzone przez renomowaną firmę Ernest&Yung nad opracowaniem studium wykonalności dla tej inwestycji. Mają zakończyć się do końca tego roku, a kolejnym etapem będzie przygotowanie wniosków o zgodę na realizację i o środki na jej sfinansowanie z funduszy Unii Europejskiej.

Główny obecnie problem polega na tym, że projekt budowy nowej linii i modernizacji linii 104 Chabówka - Nowy Sącz, znalazł się na liście rezerwowej projektów, które mają być finansowe ze środków Funduszu Spójności. Limanowscy i podhalańscy samorządowcy chcą, by znalazł się na liście głównej, stąd poniedziałkowe spotkanie i wspólny list do premier RP. Spotkanie w Rabce-Zdroju i

poparcie dla tej inwestycji, ma pokazać, że południowej Małopolsce zależy na jej realizacji.

- *Zbliża się finisz opracowań i musimy pokazać potrzebę społeczną tej inwestycji* - mówił poseł Andrzej Gut Mostowy.

- *To że projekt znajduje się na liście rezerwowej o niczym jeszcze nie przesądza. Dzisiaj może być na liście rezerwowej, a jutro na podstawowej* - uspokajał Stanisław Hodorowicz. - *Jest klimat ku temu, by ta inwestycja została zrealizowana. Mamy pełne poparcie w sektorze kolejowym, we władzach ministerstwa, a także pani premier ze zrozumieniem i przychylnością odbiera tę inwestycję.*

- *Dlatego wszyscy musimy coś zrobić na rzecz tego zadania* - mówiła burmistrz Rabki-Zdroju Ewa Przybyło, zachęcając samorządowców do działań.

Już wiadomo, że budowa trasy z Krakowa przez Podłęże do Szczyrzycy, skąd linia będzie się rozgałęziać na Sądecczyznę i przez Mszanę Dolną, Rabkę-Zdrój i Chabówkę na Podhale, ma kosztować ok. 9 miliardów złotych. Wiadomo też, że będzie to linia nierentowna, ale prof. Hodorowicz podkreślał na dzisiejszym spotkaniu, że opłacalność linii nie będzie głównym czynnikiem, który zdecyduje o jej budowie. Jak mówił, na czołowy plan wysuwają się względy społeczne i inne. Lepszy transport kolejowy na Podhale, to mniejsze korki, mniejsze zanieczyszczenie środowiska, mniej zatłoczone Zakopane, wzrost gospodarczy w regionie. - *To większe korzyści społeczne* - mówił. Nie bez znaczenia jest fakt, że nowa linia może służyć za połączone towarowe z portem lotniczym w Balicach.

- *Jeśli linia zostanie wybudowana, będzie to wydarzenie epokowe, skok cywilizacyjny dla naszego regionu. Da to nowe życie Ziemi Limanowskiego, Beskidowi Wyspowemu i Podhalu* - dodał poseł Gut Mostowy.

Źródło: www.gorce24.pl